Tomasz F. de Rosset

Wydział Sztuk Pięknych, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
ORCID: 0000-0002-0541-286X

Muzeum Kościuszki w Solurze i inne polskie muzea w Europie Zachodniej w latach międzywojennych*

Tadeusz Kościuszko Museum in Solothurn and Other Polish Museums in the West during Interwar Period

Il. 1. Muzeum Kościuszki w Solurze (fragment ekspozycji), 2025 rok, fot. Tomasz de Rosset

27 września 1936 roku w Solurze (niem. Solothurn, fr. Soleure) – jednym z piękniejszych miast niemieckojęzycznej Szwajcarii – otwarto Muzeum Tadeusza Kościuszki, polskiego bohatera narodowego, cenionego przez Szwajcarów za walkę o wolność na obu kontynentach i liczne czyny charytatywne. Uroczystość odbyła się przy udziale ministra spraw zagranicznych RP Józefa Becka, szwajcarskich władz federalnych oraz miasta i kantonu Solury, szefa misji amerykańskiej Hugha R. Wilsona[1], a także kantonalnego radcy stanu i przewodniczącego Komitetu Organizacyjnego Muzeum doktora Maxa Obrechta oraz ministra pełnomocnego RP w Bernie doktora Jana Modzelewskiego, który był spiritus movens całego przedsięwzięcia. Była to wspólna polsko-szwajcarska inicjatywa, a wybór Solury nie był przypadkowy. Naczelnik Kościuszko, uwolniony z Twierdzy Pietropawłowskiej w Petersburgu, po podróży do Stanów Zjednoczonych i kilkunastoletnim pobycie we Francji, osiadł w Szwajcarii, gdzie spędził swoje ostatnie lata otaczany powszechnym szacunkiem. Od 1815 roku mieszkał w Solurze w domu przy Gurzelngasse nr 12 należącym do Franza Zeltnera, brata jego przyjaciela Pierre-Josepha Zeltnera[2]. Zmarł tam w 1817 roku i właśnie w tym miejscu po stu z górą latach utworzono poświęcone mu muzeum.

W Szwajcarii – kraju wolnościowych tradycji przysięgi na łące Rütli oraz powstań skonfederowanych

* Praca naukowa dofinansowana ze środków budżetu państwa w ramach programu Ministra Edukacji i Nauki pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki" nr projektu NPRH/DN/SP/0035/2023/12 kwota dofinansowania 698 807,16 zł całkowita wartość projektu 698 807,16 zł, pt. „Polskie muzea w dwudziestoleciu międzywojennym. Dokumentacja i naukowe opracowanie materiałów do dziejów polskiego muzealnictwa w latach 1918–1939", realizowanego w latach 2024–2026 na wydziale Nauk o Sztuce Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu, pod kierownictwem dr Kamili Kłudkiewicz.

[1] W późniejszym czasie ujawniły się jego nazistowskie sympatie.

[2] Franz Ksawery Zeltner – wójt Solury, był bratem zaprzyjaźnionego z Kościuszką Pierre-Josepha Zeltnera, ministra i konsula szwajcarskiego w Paryżu.

kantonów przeciw Habsburgom, legendy Wilhelma Tella i Winkelrieda – postać Kościuszki musiała trafić na podatny grunt, szczególnie w miejscu z nim bezpośrednio związanym. Przy tym w jego orbicie w porozbiorowej rzeczywistości łatwo wytwarzały się także polskie miejsca pamięci[3]. Po śmierci w 1817 roku jego zabalsamowane ciało, złożone najpierw w tutejszym kościele pojezuickim, po pewnym czasie zostało przewiezione do Krakowa. Pochowano je na cmentarzu w pobliskim Zuchwilu (kanton Solura), a serce, zapisane testamentem Emilii Zeltnerównie, trafiło potem do Muzeum Polskiego w Rapperswilu. Pomnik nagrobny ufundowany przez Franciszka Zeltnera stał się celem regularnych pielgrzymek Polaków: w 1832 roku hołd złożyli uchodźcy po powstaniu listopadowym, w roku 1865 – emigranci postyczniowi. W 1917 roku był to ważny punkt obchodów stulecia śmierci. Z kolei we Francji bratanek Zeltnera, również Franciszek, zainicjował sypanie pamiątkowego kopca opodal Montigny-sur-Loing pod Fontainebleau, niedaleko należącej do rodziny rezydencji Berville, gdzie Kościuszko mieszkał ponad dziesięć lat. Obok ufundował natomiast murowaną kaplicę św. Tadeusza, przy której myślał stworzyć muzeum polskie[4]. Emigracyjne republikańskie pismo „Polak" anonsowało w 1837 roku:

> Obywatel Franz Zeltner, założyciel pomnika Kościuszki przy Fontainebleau, w muzeum pamiątek polskich umieszczonym nad kaplicą świętego Tadeusza, wzniesioną już u stóp pomnika, składa bibliotekę polską. Uprasza przeto tułaczy polskich, którzy ogłosili dzieła lub broszury o Polsce, aby po jednym egzemplarzu do wspomnianej biblioteki ofiarować raczyli, nadsyłając takowe pod jego adresem: Paris, rue Vieille du Temple 118[5].

Byłoby to pierwsze polskie muzeum w zachodniej Europie, ale w praktyce takie usiłowania nie zostały chyba nawet podjęte.

Kamienica Zeltnerów w Solurze, nazywana Domem Kościuszki, także zyskała status polskiego miejsca pamięci. W ciągu XIX wieku zamieniała właścicieli. W latach 30. nabył ją anglik o nazwisku Thomas, potem mieszkały tu jego córki. Następnie za pośrednictwem Solothurner Hilfsbank w posiadanie domu weszła rodzina drukarzy solureńskich Gassmannów, a w latach 30. XX stulecia, kiedy tworzono muzeum, był siedzibą fabryki czekolady z Fryburga (znajdowały się tam pomieszczenia biurowe i sklepy)[6]. Nie zanikła jednak świadomość jego historycznej rangi. W 1865 roku z inicjatywy emigracyjnego Stowarzyszenia Kościuszkowskiego Bratniej Pomocy na fasadzie zawieszono pamiątkową tablicę. Mieszkanie Naczelnika, przez długi czas niewykorzystywane, miało być regularnie odwiedzane przez Polaków i innych gości – podobno istniały nawet księgi zwiedzających[7].

> Dla przybysza z Polski najcenniejszym i najdroższym zabytkiem ukrytym w murach Solury pozostanie na zawsze dom Zeltnerów, miejsce zgonu Kościuszki. Wznosi się on przy ulicy Gurceln, oznaczony dziś liczbą 12. Dwupiętrowy budynek z wysuniętą ku ulicy basztą, w której na pierwszem piętrze mieszkał Kościuszko, ma przy wejściu napis „Dom Kościuszki", a na baszcie białą tablicę z popiersiem…

– pisał poeta i krytyk literatury Jan Pietrzycki w „Kurierze Warszawskim"[8]. W 1917 roku w ramach obchodów stulecia zgonu bohatera, zorganizowanych w Solurze i Rapperswilu, stąd właśnie wyruszył uroczysty pochód do grobowca w Zuchwilu[9].

[3] P. Nora, *Między pamięcią i historią: lieux de memoire*, tłum. P. Mościcki, „Tytuł roboczy: Archiwum" 2009, nr 2, s. 4–12; kult Kościuszki i jego odzwierciedlenie w obrzędach pogrzebowych wnikliwie przeanalizował Grzegorz P. Bąbiak (*Funeralia narodowe. Pogrzeby patriotyczne Polaków w czasach niewoli*, Warszawa 2016, s. 93–138).

[4] [Z. Wasilewski], *Rzut oka na dzieje Muzeum Narodowego w Rapperswylu (1869–1893)*, odbitka z tomu IV „Albumu Muzeum Narodowego w Rapperswylu", Kraków 1894, s. XI; A. Łucka, *Pamięć Tadeusza Kościuszki we Francji (w 200 rocznicę insurekcji kościuszkowskiej)*, „Notatki Płockie" 1994, nr 3, s. 21–24 (autorka wspomina o rezydencji w Berville, gdzie do wybuchu drugiej wojny światowej udostępniano jakoby zwiedzającym jego pokój, w którym znajdowało się kilka pamiątek, jak laska, kapelusz, portret); B. Kłosowicz, *Pamięć o Tadeuszu Kościuszce*, „Cenne, Bezcenne, Utracone" 2002, nr 2, s. 28–29.

[5] „Polak" 1837, cz. 1, posz. 5, s. 48.

[6] *Dom Kościuszki w Solurze*, „Nowiny" 1879, nr 183, s. 2–3.

[7] K. Wł. W[ójcicki], *Pokój Tadeusza Kościuszki w Solurze*, „Tygodnik Ilustrowany" 1869, nr 63, s. 595–598; G. Smulski, *Pamiątki kościuszkowskie w Solurze i Zuchwil*, „Dzwon Polski" 1906, nr 229, s. 1–2; A.N., Otchłań, „Gazeta Warszawska" 1928, nr 277, s. 3.

[8] J. Pietrzycki, *W kościuszkowskiej Solurze*, „Kurier Warszawski" 1917, nr 221, s. 3–4.

[9] Zob. m.in. *Stulecie Kościuszki w Szwajcarii*, „Kurier Polski" 1917, nr 219, s. 2; *Obchód kościuszkowski w Szwajcarii*, „Kurier Polski" 1917, nr 282, s. 2; Acacias, *Obchód stulecia zgonu Kościuszki w Szwajcarii*, „Głos" 1917, nr 241, s. 4; WAT, *Obchód kościuszkowski w Solurze*, „Nowa Gazeta" 1917, nr 513, s. 1; *Telegtamy. Obchód kościuszkowski w Solurze*, „Gazeta Poranna za 2 Grosze" 1917, nr 285, s. 4; *Echo obchodu kościuszkowskiego w Solurze*, „Przegląd Wieczorny" 1917, nr 273, s. 2; Jan Pietrzycki, *Ze wspomnień i pamiątek po Kościuszce*, „Kurier Warszawski" 1917, nr 285, s. 3-4; *Obchód kościuszkowski w Szwajcarii*, „Kurier Warszawski" 1917, nr 293, s. 2.

Wielką wagę przywiązywano do pozostawionych w mieszkaniu pamiątek osobistych, które po części trafiły do zbiorów miejskiego arsenału, ale głównie do Muzeum rapperswilskiego (łoże, adamaszkowe obicia ścian, szachownica, siodło i rząd koński, olstra pistoletów)[10]. Opinia publiczna reagowała na wiadomości o wystawieniu budynku na sprzedaż, myślano nawet o jego zakupie przez jakiś polski komitet (pomysł taki w liście otwartym wysunął lwowski filozof Franciszek K. Smolka)[11]. Narodowy przybytek został ujęty przez Chwalewika w jego *Zbiorach polskich*[12], a żywy sprzeciw i oburzenie budziło jego zaniedbywanie – szczególnie przez władze niepodległego państwa[13].

Powstanie Muzeum Kościuszki w Solurze było więc naturalną konsekwencją nakreślonej sytuacji. W 1906 roku galicyjski dziennikarz Grzegorz Smólski, utyskując na brak zainteresowania rodaków, postulował stworzenie tu mauzoleum, swoistej filii Rapperswilu, gdzie umieszczono by wszystkie kościuszkowskie pamiątki. Wydaje się, że o czymś podobnym w wykupionym budynku myślał także Smolka w 1911 roku, a właściciel budynku, A. Schutt-Gassmann, ofertę niezrealizowanej w końcu jego sprzedaży skierował najpierw bezpośrednio do Feliksa Kopery, dyrektora Muzeum Narodowego w Krakowie[14]. Realna instytucja była natomiast dziełem kilkuletnich starań doktora Józefa Modzelewskiego, osiadłego w Szwajcarii działacza emigracyjnego mianowanego ministrem pełnomocnym RP w Bernie[15]. W 1933 roku udało mu się uzyskać niewielki fundusz na ten cel z polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, po czym nawiązał kontakt z władzami miasta i kantonu, co spotkało się z bardzo przychylnym przyjęciem, szczególnie ze strony radcy stanu, doktora Maxa Obrechta. Na spotkaniu z solurczykami, o którym dyplomata raportował do Ministerstwa, zadeklarowano gotowość strony polskiej do stworzenia muzeum, przeprowadzenia adaptacji dawnego mieszkania Kościuszki i wyposażenia go w szereg eksponatów (sztychów, fotografii, odlewów gipsowych). Obrecht ze strony Solury zapowiedział z kolei przyznanie subsydium miejskiego na tę inicjatywę i przekazanie kilku pamiątek kościuszkowskich należących do kantonu (siodła, świecznika znad łóżka, oryginalnych wersji testamentu)[16].

W Radzie Miejskiej powołano Honorowy Komitet Założycielski (Organisationskomitee) z doktorem Obrechtem na czele dla organizacji placówki. Wymagało to działań w dwu kierunkach: pozyskania mieszkania Kościuszki i jego adaptacji na cele ekspozycyjne oraz zgromadzenia kolekcji. W pracach brali udział między innymi: doktor Stephan Pinösch – filozof i profesor francuskiego w kantonalnej szkole w Solurze, sekretarz Komitetu Muzeum, a potem jego pierwszy kustosz – oraz doktor Alfons Bronarski, attaché prasowy misji polskiej w Bernie. Pertraktacje z fabryką czekolady Chocolat Villars z Fryburga w sprawie lokalu prowadził Modzelewski. Chociaż przedsiębiorstwo nabyło budynek niewiele wcześniej i urządziło tam sklep oraz biura, już w 1933 roku podpisało pięcioletnią umowę. Wynajęto jednak tylko część dawnego mieszkania Kościuszki, dlatego po dwóch latach, jeszcze przed inauguracją placówki, umowa została zmieniona; wynegocjowano wynajem na dziesięć lat całego piętra kamienicy,

[10] „Kurier Codzienny" 1879, nr 154, s. 2; *Katalog zbiorów kościuszkowskich znajdujących się w Muzeum Narodowem w Rapperswylu*, odbitka z: *Albumu Muzeum Narodowego w Rapperswylu*, t. IV, Kraków 1894, https://polona.pl/item-view/64ab74e1-dd2e-445d-8ea9-71ee5b008cc5?page=50 [dostęp: 20.05.2025].

[11] Dr Franciszek Smolka, *Dom Kościuszki do sprzedania*, „Kurier Warszawski" 1912, nr 214, s. 10; *Rozmaitości. O dom Kościuszki w Solurze*, „Polak-Katolik" 1912, nr 194, s. 4.

[12] E. Chwalewik, *Zbiory polskie. Archiwa, biblioteki, gabinety, galerie, muzea i inne zbiory pamiątek przeszłości*, t. 2, Warszawa–Kraków 1927, s. 202.

[13] G. Smulski, *Pamiątki kościuszkowskie w Solurze i Zuchwilu*, „Dzwon Polski" 1906, nr 229, s. 1–2; A.N., *Otchłań*, „Gazeta Warszawska" 1928, nr 277, s. 3.

[14] *Pokłosie. Dom Kościuszki do sprzedania*, „Słowo" 1911, nr 95, s. 4; *Kronika. Dom Kościuszki do sprzedania*, „Gazeta Kujawska" 1911, nr 83, s. 1; *Co słychać za kordonem? Dom Kościuszki do sprzedania*, „Polak-Katolik" 1911, nr 80, s. 3.

[15] Wiele na temat historii Muzeum w Solurze opublikował na podstawie dokumentów z archiwum muzealnego badacz problematyki kościuszkowskiej doktor Jan A. Konopka. Zob. m.in. *Kościuszko en Suisse*, „Annales. Academie Polonaise des Sciences. Centre Scientifique à Paris" 2017–2018, vol. 19, s. 121–140.

[16] *Das Kosciuszko-Museum in Solothurn nach den Dokumenten von 1933–1944. Sammlung der Dokumente/ Muzeum Kościuszki w Solurze wedle dokumentów z lat 1933–1944. Zbiór dokumentów/ Le Musée Kosciuszko à Soleure d'après les documents des années 1933–1944. Recueil de documents*, wybór i red. J. A. Konopka, S. Leisi Konopka, Solothurn 1996; niektóre dokumenty na ten temat nieujęte w cytowanym opracowaniu znajdują się w archiwum Muzeum Kościuszki w Solurze (Towarzystwo Kościuszkowskie, zespół II. Powstanie Muzeum T. Kościuszki, 2).

co oznaczało dodatkową przestrzeń ekspozycyjną i wnętrza pomocnicze (cztery pokoje). Jeśli chodzi o finansowanie, to kanton i miasto Solura miały dać subwencję na bieżącą działalność, polskie MSZ natomiast – opłacać czynsz za mieszkanie[17].

Równocześnie od podstaw rozpoczęto gromadzenie zbiorów. W archiwum Muzeum solurskiego nie ma świadectw wstępnych przemyśleń i planów co do kształtowania kolekcji i ekspozycji. Prawdopodobnie starano się po prostu zdobyć wszystko to, co w związku z Kościuszką zdobyć się dało. Brak dostatecznych środków, ale też praktyczny brak rynku na tego typu obiekty sprawił jednak, że możliwości pozyskania oryginalnych pamiątek i dokumentów były niewielkie. Komitet postawił więc na dary i depozyty muzeów, bibliotek, stowarzyszeń i osób prywatnych, akceptując także kopie, faksymilia i reprodukcje. Eksponatów użyczyły trzy instytucje solurskie (Muzeum Kantonalne, Arsenał i Archiwum Państwowe) oraz dziesięć krajowych (w Warszawie: Muzeum Narodowe, Muzeum Wojska Polskiego, Biblioteka Narodowa i Państwowe Zbiory Sztuki; Muzeum Narodowe w Krakowie, Biblioteka Raczyńskich w Poznaniu, Muzeum Narodowe im. Jana III we Lwowie, Muzeum w Rapperswilu i Muzeum Adama Mickiewicza w Paryżu)[18]. Archiwum muzealne jest pełne korespondencji w sprawie, którą prowadził minister Modzelewski. Przede wszystkim pozyskano pewną liczbę rękopisów i druków oraz ikonografię (obrazy, olejne, akwarelowe, grafikę, portrety, przedstawienia historyczne, reprodukcje), a także pamiątki i świeckie narodowe relikwie. Niewiele było jednak obiektów oryginalnych, a w tym: portrety Kościuszki Walerego Eliasza Radzikowskiego (olejny) i Jana Rosena (rysunkowy), a także *Przysięga na Krakowskim Rynku* Wojciecha Kossaka, pamiątki osobiste głównie ze zbiorów solurskich (siodło i uprząż, olstra pistoletów, świecznik), kolejne wersje testamentu (z Archiwum Miejskiego w Solurze), księgi pamiątkowe obchodów w latach 1832 i 1865, w końcu niezbyt piękna rzeźbiarska urna autorstwa Wincentego Trojanowskiego z rapperswilskiej kaplicy serca Kościuszki, jaką pozostawiono podczas transportu zbiorów do kraju w 1927 roku[19].

Zaledwie dwie raczej skromnych rozmiarów izby nie pozwalały na bardziej rozbudowaną ekspozycję. Najważniejszą rolę odgrywał pokój, gdzie Kościuszko zmarł (Sterbeszimmer). Był to salonik na rzucie bliskim kwadratowi z wnęką mieszcząca alkowę, w której znajdowało się łoże śmierci (aż do 1879 roku, kiedy zakupiono je do Muzeum raperswilskiego). Właśnie to wnętrze przede wszystkim przyciągało do Solury polskich pielgrzymów i było chętnie odwiedzane przez turystów innych narodowości. Zapisało się w zbiorowej pamięci, zachowała się nawet skromna ikonografia: akwarela Józefa Brodowskiego z 1819 roku (Muzeum Narodowe w Krakowie) i drzeworyt według rysunku Bronisława Podbielskiego[20]. Pokój zrekonstruowano na podstawie kopii akwareli Brodowskiego autorstwa Anny Skraszanki-Schusterowej, pierwszej konserwatorki malarstwa, którą zatrudniło Muzeum Narodowe w Krakowie[21]. Zamówiono w Warszawie wierną kopię łóżka należącego wówczas do Muzeum Wojska[22]. Odtworzono lub odnowiono cały pierwotny wystrój salonu, boazerie, sztukaterie, kominki, zamówiono odpowiednie tapety. Wstawiono również empirowe meble i wspomnianą już rzeźbiarską urnę Trojanowskiego. Pisząc o inauguracji Muzeum, korespondent „Expressu Porannego" pozostawił opis wystawy z ilustracją omawianego wnętrza:

> Oto pokój, w którym zmarł Kościuszko. Wedle zachowanego rysunku, został zrekonstruowany z wielkim pietyzmem. Obity jest taką samą materią jak przed 120 laty. Gdzieś bowiem zachowały się strzępy obicia, które zostało rozdarte na kawałki przez rodaków, pragnących mieć pamiątkę po Kościuszce, i wedle

[17] Tamże, s. 1–2.

[18] Solura, Archiwum Muzeum Tadeusza Kościuszki, zespół II. Powstanie Muzeum T. Kościuszki, teki: 4 (Katalog zbiorów), 5 (Dary), 6 (Depozyty, zakupy); zob. J. Morkowski, *Muzeum Kościuszki w Solurze*, referat na Stałej Konferencji Muzeów, Archiwów i Bibliotek Polskich na Zachodzie (SKMABPZ), Fawley Court 1989; J. A. Konopka, *Fundatorzy i dobroczyńcy Muzeum Kościuszki w Solurze*, referat na SKMABPZ, Rapperswil 2015; *Ślady emigrantów polskich w zbiorach Muzeum Kościuszki w Solurze*, referat na SKMABPZ, Londyn 2016, https://mabpz.org/publikacje-b/publikacje-sesja-2016-0038-xxxviii [dostęp: 15.05.2025].

[19] Z pisma Modzelewskiego do MSZ w Warszawie (17.04.1936): „Poselstwo [w Bernie] zapytuje, czy Ministerstwo upoważnia go do przeniesienia spiżowej urny, w której umieszczone było do roku 1927 serce Kościuszki w Mauzoleum Zamku Rapperswilskego i tamże jeszcze się znajdującej do Solury, w celu umieszczenia wspomnianej urny w historycznym pokoju Kościuszki". Solura, Archiwum Muzeum Tadeusza Kościuszki, zespół II. Powstanie Muzeum T. Kościuszki, teka 5.

[20] K. Wł. W[ójcicki], ilustracja, „Tygodnik Ilustrowany" 1860, nr 224, s. 596.

[21] *Das Kosciuszko-Museum in Solothurn nach den Dokumenten...*, s. 16.

[22] Tamże, s. 11, 13, 15; zob. też: Archiwum Muzeum Tadeusza Kościuszki, zespół II, teka 5.

tego kawałka ozdobiono ściany pokoju. Pokój jest duży, pełen wdzięku. Łóżko stoi w alkowie i pokój ma charakter saloniku. Wyczuwa się w nim wysoką kulturę rodziny Zeltnerów, przyjaciół Kościuszki, u których dokonał żywota. Obok zgromadzone są pamiątki...[23]

Drugi pokój, znany z fotografii w archiwum muzealnym, organizowały gabloty pod ścianami i na środku[24]. Były w nich eksponowane dokumenty, rękopisy i druki oraz drobne przedmioty, na ścianach natomiast – obrazy, ryciny, mapy i fotografie. Podczas gdy pokój śmierci oddziaływał przede wszystkim emocjonalnie, to drugie pomieszczenie pomyślano jako część informacyjną, chociaż i tu starano się eksponować autentyczne eksponaty. W jednym z listów (z 18 kwietnia 1934 roku) Modzelewski pisał do dyrekcji Biblioteki Narodowej w Warszawie: „Muzea nasze i biblioteki posiadają wiele przedmiotów i dzieł związanych z życiem Kościuszki, zwłaszcza dubletów, których odstąpienie, wzgl[ędnie] złożenie w depozyt nie przedstawiałoby dla naszych muzeów i bibliotek żadnych trudności", dodawał przy tym, że „dla atrakcji szerokiej publiczności nieodzowną jest rzeczą, aby w Muzeum znalazło się kilka autentycznych przedmiotów związanych z życiem Kościuszki w szczególny sposób"[25]. Zgłaszał się zatem do wielu instytucji, mając nadzieję na oryginalne pamiątki, ale też – jeśli nie było to możliwe – ich kopie. Pisał między innymi: do Muzeum Wojska o kopię łóżka, pistoletów, szabli i kos na sztorc stawianych, do Muzeum Narodowego w Krakowie i Biblioteki Kórnickiej oraz do Państwowych Zbiorów Sztuki o niektóre pamiątki (na przykład zegarek)[26]. Prosił też, aby MSZ zwróciło się do odpowiednich władz wojewódzkich o nadesłanie mającej symboliczne znaczenie ziemi z Racławic i Maciejowic, co na wystawie byłoby „mile widziane nie tylko przez Polaków zamieszkujących Szwajcarię, ale i przez Solurzan, którym nazwy wspomnianych dwu miejscowości dobrze są znane z biografii Kościuszki"[27].

Kilkakrotnie przekładana inauguracja placówki odbyła się we wrześniu 1936 roku. Udział polskiego ministra spraw zagranicznych, szwajcarskich oficjeli i organizatorów nadał jej niemałej skali. Uroczystości trwały niemal cały dzień, lista zaproszonych gości zachowana w muzealnym archiwum prawie nie ma końca. Przemawiali między innymi: minister Beck, późniejszy prezydent Konfederacji Szwajcarskiej Giuseppe Motta, prezes Obrecht oraz minister pełnomocny RP Modzelewski. Oczywiście głównym, chociaż nie najdłuższym, elementem programu było otwarcie i zwiedzanie Muzeum (w pierwszej kolejności przez dostojnych gości, potem spory tłum zainteresowanych)[28]. Relacjonowała to prasa polska i szwajcarska[29]. Tego samego dnia dla uregulowania kwestii prawnych ukonstytuowało się istniejące do dziś Towarzystwo Kościuszkowskie (Kosciuszko-Gesellschaft), które od tamtej pory jest właścicielem Muzeum i opiekunem miejsca pamięci w Zuchwilu. Pierwszym prezesem został dotychczasowy prezes Komitetu Organizacyjnego, doktor Max Obrecht[30]. W następnych miesiącach praca muzealna nieco

[23] ab, *Tam, gdzie Kościuszko życie zakończył Min. Beck zainaugurował piękne muzeum pamiątek (korespondencja własna Expressu Porannego)*, „Express Poranny" 1936, nr 274; przedruk: „Błękitny Weteran" 1936, nr 5, s. 2.

[24] Wnętrze przedstawia także fotografa zamieszczona w miesięczniku „Polacy Zagranicą" 1936, nr 11, s. 22.

[25] *Das Kosciuszko-Museum in Solothurn nach den Dokumenten*, s. 3.

[26] Tamże, s. 4, 6, 9, 11, 24; Archiwum Muzeum Tadeusza Kościuszki, zespół II, teka 5.

[27] Akt przekazania ziemi (w wersji polskiej i francuskiej): „W dniu 20 września 1936 roku na polach bitwy pod Maciejowicami odbyło się uroczyste pobranie ziemi z kopca Tadeusza Kościuszki do Muzeum Kościuszki w Solurze, w Szwajcarii. W uroczystości pobrania ziemi wzięli udział: Zarząd Gminy w Podłężu oraz ludność miejscowa i dzieci szkół powszechnych w Samogoszczy, Rudach-Tarnowskich i Budach-Krępskich. Ziemię umieszczono w woreczku z płótna lnianego miejscowego wyrobu". „Kurier Warszawski" 1937, nr 60. Na temat przekazania ziemi z kościuszkowskich pól bitewnych zob.: *Das Kosciuszko-Museum in Solothurn nach den Dokumenten*, s. 50; Archiwum Muzeum Tadeusza Kościuszki, zespół II, teka 5.

[28] Das Kosciuszko-Museum in Solothurn nach den Dokumenten, s. 53–66.

[29] Zob. m.in.: A.T.E., *Muzeum Kościuszki*, „Kurier Warszawski" 1936, nr 266, s. 6; *Uroczysty obchód w Solurze*, „Kurier Warszawski" 1936, nr 267, 2–3; *Muzeum Kościuszki w Solurze*, „Kurier Warszawski" 1936, nr 272, s. 26; *Najcenniejszy kapitał moralny ludzkości. Mowa p. ministra Becka na otwarciu Muzeum Kościuszki w Solurze*, „Express Poranny" 1936, nr 271, s. 3; ab, dz. cyt., s. 3; *Otwarcie muzeum Kościuszkowskiego w Solurze*, „Kurier Polski" 1936, nr 267, s. 2; *Otwarcie muzeum Kościuszkowskiego w Solurze*, „Kurier Poranny" 1936, nr 270, s. 5; w archiwum muzealnym są wykazy pism szwajcarskich, które zamieściły reportaż lub notatkę z inauguracji Muzeum oraz wycinki prasowe (Archiwum Muzeum Tadeusza Kościuszki, zespół II, teka 7).

[30] Muzeum Kościuszki w Solothurn, https://www.kosciuszko-solothurn.ch/polski/towarzystwo-kosciuszkowskie [dostęp: 22.05.2025].

osłabła, ograniczała się do uzupełniania zbiorów, podjęto także prace nad opracowaniem programu działu amerykańskiego kolekcji (autorstwa doktora Bronarskiego)[31]. Najważniejszym wydarzeniem tego okresu był natomiast koncert Ignacego Paderewskiego w lutym 1937 roku. Mieszkający w Szwajcarii pianista już wcześniej kilkakrotnie był zapraszany do Solury, ze względów zdrowotnych musiał jednak odmawiać. Niemały dochód z koncertu (ponad pięć tysięcy franków) został przekazany na rzecz Muzeum[32].

Muzeum Kościuszki było najmłodsze z polskich muzeów działających w dwudziestoleciu międzywojennym w Europie Zachodniej – w Szwajcarii, Francji, Belgii i we Włoszech. Obok niego funkcjonowały w latach 1918–1939 jeszcze cztery placówki: Muzeum Adama Mickiewicza przy Bibliotece Polskiej w Paryżu, Muzeum Polskie w Rapperswilu, Muzeum Kopernika na rzymskim wzgórzu Monte Mario oraz Polska Sekcja Muzeum Międzynarodowego (Mundaneum) w Brukseli. Wszystkie powstały jako muzea emigracyjne przed odrodzeniem Rzeczypospolitej. Szczególnie jednak dwa pierwsze miały ten specyficzny charakter, przyjmując na siebie zadanie ochrony narodowego dziedzictwa i kształtowania narodowej kultury na obczyźnie w warunkach braku własnego państwa. Odzyskana niepodległość umożliwiła realizację ich misji, ale zarazem postawiła je w nowej, niełatwej sytuacji (nie dotyczyło to oczywiście inicjatywy solurskiej).

Polskie muzeum emigracyjne było zjawiskiem wyjątkowym, jakiego nie znały inne grupy uchodźców, dość liczne w dziewiętnastowiecznej Europie. W większości byli to bowiem przedstawiciele ludu – niekiedy poszukujący swobody, ale częściej pracy i lepszego życia. W przypadku Polaków uchodźstwo objęło również elitę społeczną i kulturalną. Początki muzeum na obczyźnie sięgają czasów Wielkiej Emigracji po powstaniu listopadowym. Jego idea przybrała realny kształt już w założeniach programowych Biblioteki Polskiej utworzonej w Paryżu w 1838 roku. Oprócz książek i dokumentów archiwalnych przewidywano tu kolekcjonerstwo o charakterze muzealnym, gromadzenie „mapp, rycin, litografij, medalów, monet dawnych, pamiątek narodowych i wszelkich innych przedmiotów tyczących się nauk i sztuk”[33]. Chociaż muzeum w dzisiejszym rozumieniu – instytucji gromadzącej i eksponującej kolekcję[34] – powstało tu znacznie później, to jeszcze przed połową XIX stulecia do Biblioteki wcielony został zapisany testamentem księgozbiór wraz z kolekcją rycin i numizmatów mieszkającego w Dreźnie wojewody Macieja Wodzińskiego, co z pewną przesadą nazwano Muzeum Narodowym. W następnym okresie we Francji polskie muzeum było wyłącznie inicjatywą prywatną. Można mówić o nim w przypadku Hotelu Lambert Czartoryskich udostępnianym za biletami, a być może także zamku Ksawerego Branickiego w Montrésor w Turenii; poza tym nazywano tak kolekcję Adolfa Cichowskiego, chociaż ledwo mieściła się w szczupłym mieszkaniu zbieracza. Trzeba też wspomnieć niezrealizowany pomysł mauzoleum-atelier-muzeum Honoré de Balzaca, które próbowali tworzyć Jerzy i Anna Mniszchowie, zięć i córka Eweliny Hańskiej[35].

Idea muzeum emigracyjnego doczekała się najpełniejszej realizacji w dwu nieco późniejszych instytucjach: Muzeum Narodowym Polskim w Rapperswilu w Szwajcarii i Muzeum Adama Mickiewicza w Paryżu, które poprzez rangę miejsca lokalizacji i znaczenie

[31] *Das Kosciuszko-Museum in Solothurn nach den Dokumenten*, s. 73–88.

[32] Solura, Archiwum Muzeum Tadeusza Kościuszki, zespół II. Powstanie Muzeum, teka 9 (koncert Ignacego Paderewskiego); *Koncert Paderewskiego w Solurze*, „Dzień Dobry: Gazeta Codzienna” 1937, nr 60, s. 2.

[33] Biblioteka Polska w Paryżu, Księga sprawozdań Rady Bibliotecznej, Uchwała o Bibliotece Publicznej Polskiej, 24.11.1838.

[34] Rozumienie muzeum w pierwszym znaczeniu jako publicznej instytucji gromadzącej i eksponującej kolekcję jest jednym z etapów ewolucji jego zawartości semantycznej. W przeszłości było ono znacznie szersze – obejmowało także określenie topograficzne (miejsce kultu muz), gimnazjon (ośrodek edukacyjny), miejsce studiowania i badania, ale również zbiór opowiadań, zapisów, tekstów, wiedzy. Zob. D. Folga-Januszewska, *Muzeum definicja i pojęcie, czym jest muzeum dzisiaj*, „Muzealnictwo” 2008, nr 49, s. 200–203; M. Mencfel, *„Muzeum” w XVIII wieku. Z dziejów semantyki pojęcia*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Zabytkoznawstwo i Konserwatorstwo” 2021, t. 52, s. 9–23.

[35] T. F. de Rosset, *Polskie kolekcje i zbiory artystyczne we Francji w latach 1795–1919. Między „skarbnicą narodową” a galerią sztuki*, Toruń 2005, s. 175–176; na temat wspomnianych tu kolekcji i placówek muzealnych zob. m.in.: T. F. de Rosset, *Legat Macieja Wodzińskiego dla Biblioteki Polskiej w Paryżu*, „Akta Towarzystwa Historyczno-Literackiego w Paryżu” 1993, nr 2, s. 1–46; M. Adamska, *Kilka uwag na temat historii kolekcji graficznej Macieja Wodzińskiego*, [w:] *Polskie kolekcjonerstwo grafiki. Ludzie i instytucje*, red. E. Frąckowiak, A. Grochala, Warszawa 2008, s. 33–41; A. Ryszkiewicz, *Ksawery Branicki i polonika na zamku w Montrésor*, [w:] tegoż, *Kolekcjonerzy i miłośnicy*, Warszawa 19981, s. 102–196; T. F. de Rosset, *Dom Balzaka w Paryżu – próba muzeum biograficznego*, https://muzeumpamieci.umk.pl/?p=6878 [dostęp: 2.06.2025].

postaci wieszcza również do tego doniosłego statusu pretendowało. Muzeum rapperswilskie powstało w 1870 roku jako swego rodzaju dopełnienie, komentarz do pamiątkowej kolumny ufundowanej nieco wcześniej przez hrabiego Władysława Broel-Platera dla uczczenia konfederacji barskiej, a jednocześnie stuletniej walki Polaków o wolność i suwerenność. Zlokalizowano je w średniowiecznym zamku wydzierżawionym od gminy, od początku działalności było ważną instytucją wychodźczą, chociaż nie zawsze utrzymującą odpowiedni poziom fachowości. Zgromadziło niemałe zbiory, bibliotekę i archiwum, dzięki darowiznom (rzadziej zakupom) i współdziałaniu wielu osób, w tym wybitnego antykwariusza ze Sztokholmu, Henryka Bukowskiego. Muzeum Mickiewicza z kolei utworzył w 1903 roku syn poety Władysław. Początkowo miał zamiar odziedziczoną spuściznę ojca oddać do Muzeum Narodowego w Krakowie. Wobec fiaska tego pomysłu zdecydował umieścić ją jednak w paryskiej Bibliotece. Potem został jej opiekunem jako delegat Akademii Umiejętności, z którą placówka była połączona. Z resztek funduszu zebranego na wzniesienie pomnika wieszcza przeprowadził przebudowę budynku przy *quai* d'Orléans, co pozwoliło na zorganizowanie tu ekspozycji w kilku salach trzeciego piętra[36]. W obu tych przypadkach odrodzenie państwa polskiego wiązało się z przekazaniem zbiorów w całości lub w części instytucjom krajowym. Na ich przykładzie można dostrzec wyraźnie, jak spełnienie wieloletnich dążeń ich fundatorów, pracowników i darczyńców w większym czy mniejszym stopniu zaburzyło dotychczasową pracę, a z pewnością narzuciło konieczność gruntownego przeorientowania przyszłej działalności.

Polskie muzea emigracyjne zostały zbudowane na paradoksie: z założenia miały być tymczasowe. Ich twórcy zakładali powrót do wolnego kraju – chociażby nawet odległy – i temu podporządkowane były cała ich praca, publicystyka, badania nad historią, uroczystości narodowe lub religijne, próby działalności politycznej. Aporia polegała więc na tym, że o ile muzeum jest organizmem nastawionym na długie trwanie (w deklaracjach czasem wręcz na wieczność)[37], o tyle w samą ideę muzeum emigracyjnego była wpisana jego anihilacja (rozwiązanie) jako zbędnego po odzyskaniu niepodległości. Naczelnym celem były ochrona i przechowanie dziedzictwa narodowego, zagrożonego w kraju (realnie lub nie), rozproszonego na obczyźnie i zaniedbanego, czego ukoronowaniem miało być przekazanie go przyszłym, ale już wolnym pokoleniom. Plater mówił o „schronisku dla pamiątek historycznych", swego rodzaju „arce", w jakiej przetrwałyby one „potop" rozbiorów. Mickiewicz oczekiwał dla pamiątek po ojcu „pomyślniejszych okoliczności". Po przywróceniu krajowi owych szczątków dziedzictwa instytucja, która je uratowała, i jej struktury nieodwołalnie musiałyby jednak stracić sens istnienia[38]. Przy tym jej zadania były szersze, bo obok oddziaływania symbolicznego poprzez narodowe zabytki, sztukę i znaki obejmowały też działania praktyczne – jako ośrodek pomocy socjalnej, edukacyjnej, miejsce pracy na obszarze kultury i nauki. Znaczenie przypisywano też potencjałowi informacyjno-propagandowemu do przeciwdziałania szerzonej w Europie propagandzie rosyjskiej i niemieckiej, a także rozpowszechniania wiedzy o Polsce, jej historii i życiu obecnym, o „żywotności" i samoistności narodu. Niepodległe państwo większość tych zadań przejęło (lub też winno było przejąć). Na płaszczyźnie muzealnej wymusiło to przesunięcie kierunków działań zainteresowanych placówek – o ile miałyby przetrwać – z patrymonium (ochrona i badanie dziedzictwa) na relacje z widzem (praca informacyjno-propagandowa, głównie w postaci wystaw czasowych), co w jakimś sensie zawierałoby w sobie elementy bliskie założeniom późniejszej „nowej muzeologii".

Losy Muzeum rapperswilskiego w dwudziestoleciu międzywojennym ilustrują ten proces wręcz modelowo. Celem i istotą działania Muzeum było dla Platera przede wszystkim zgromadzenie narodowej kolekcji dla wolnej w przyszłości ojczyzny[39]. Toteż, kiedy już ta wolna ojczyzna powstała, Sejm Ustawodawczy na posiedzeniu 21 października 1921 roku przyjął rezolucję, którą wzywał rząd RP do: spełnienia woli fundatora, przeniesienia zbiorów do kraju oraz udostępnienia ich publiczności[40]. Wszakże w ciągu najbliższych lat w tej kwestii nie działo się nic, chociaż

[36] T. F. de Rosset, *Polskie kolekcje i zbiory artystyczne we Francji...*, s. 188–193.

[37] K. Pomian, *Muzeum. Historia światowa*, t. 1: *Od skarbca do muzeum*, Gdańsk 2023, s. 5–14.

[38] T. F. de Rosset, *Polskie kolekcje i zbiory artystyczne we Francji...*, s. 19–196.

[39] Zdaniem Platera jedynie pełna niepodległość Polski mogła jednak zagwarantować bezpieczeństwo takiej kolekcji. Z tego powodu krytykował księdza Władysława Czartoryskiego za przeniesienie zbiorów do Krakowa (T. F. de Rosset, tamże, s. 237).

[40] Odpis rezolucji znajduje się w Archiwum Muzeum Polskiego w Rapperswilu, III-10 Rapperswiliana, syg. 1.

w 1923 roku Rada Ministrów oficjalnie przejęła Muzeum na własność państwa[41]. W końcu, w 1927 roku – jakoby na skutek osobistej interwencji marszałka Piłsudskiego – sprawę zakończono i jesienią zbiory przewieziono do Warszawy w trzynastu wagonach kolejowych[42]. W roku następnym zaprezentowano je na cieszącej się olbrzymim powodzeniem wystawie Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości w kamienicy Baryczków w Warszawie (TOnZP), a następnie włączono do: Biblioteki Narodowej (depozyt w Centralnej Bibliotece Wojskowej), Muzeum Narodowego i Muzeum Wojska, urna z sercem Kościuszki została zaś złożona w kaplicy na Zamku Królewskim[43]. Ponurym chichotem historii jest, że w czasie kampanii wrześniowej i potem w 1944 roku zbiory biblioteczne i archiwalne zostały doszczętnie, a muzealne w znacznej części zniszczone.

Po likwidacji wystaw z powodu odesłania zbiorów praca Muzeum zamarła, tymczasem dzierżawa zamku przez państwo polskie miała trwać jeszcze czterdzieści lat. Pojawiały się dość mgliste propozycje zagospodarowania jego wnętrz, ale też jasne było, że prosta kontynuacja dotychczasowej działalności nie będzie możliwa. Nad przyszłością placówki zastanawiał się rapperswilski bibliotekarz Adam Lewak. Jeszcze w 1925 roku opublikował tekst, w którym szkicował przyszłe założenia zawierające rezygnację z historycznej, narodowowyzwoleńczej narracji (jako zbędnej i anachronicznej wobec odzyskanej niepodległości), a na jej miejsce zwrócenie się ku współczesnej rzeczywistości kraju, głównie w aspekcie gospodarczym. Skłoniło to do polemiki historyka profesora Oskara Haleckiego, który skrytykował odrzucenie bohaterskiej tradycji i ograniczenie swego rodzaju wzniosłości rapperswilskiego przesłania, proponując w zasadzie uwspółcześnioną jedynie wersję dotychczasowej placówki[44]. Nowe muzeum, nazywane też II Rapperswilem, nabrało kształtu dopiero latem 1936 roku wraz z wystawą „Polnische Kunst" przygotowaną przez członków Związku Artystów Polskich „Blok" pod kierunkiem Haliny Jastrzębowskiej Kenarowej. Została ona następnie kustoszem i przy wsparciu Modzelewskiego doprowadziła do powstania na zamku Muzeum Polski Współczesnej zainaugurowanego w czerwcu 1937 roku. Ekspozycja była nastawiona przede wszystkim na informowanie o Polsce, jej cywilizacji, kulturze i sztuce z prezentacją historii i charakteru poszczególnych regionów kraju. Ważny element stanowiły wystawy czasowe w osobnej sali na trzecim piętrze; udało się pokazać: twórczość graficzną stowarzyszenia „Ryt" (lato 1937), malarstwo członków „Bractwa św. Łukasza" (lato 1938) oraz wystawę „Polska książka historyczna" (1938). Projekt ten przerwała druga wojna światowa, ale wydaje się on jednym z ciekawszych przedsięwzięć polskiego międzywojennego muzealnictwa. W czasie wojny zamek stał się z kolei ostoją dla polskich żołnierzy internowanych w Szwajcarii – podobnie jak Muzeum Kościuszki w Solurze[45].

Podobne wyzwania stanęły przed paryską Biblioteką Polską i Muzeum Adama Mickiewicza, chociaż w tym przypadku konieczność przeobrażeń nie była aż tak dramatyczna. Biblioteka, od końca XIX wieku wchodząca w skład Akademii Umiejętności w Krakowie, miała stać się jej zagraniczną stacją naukową. Bezpośrednio po wojnie przechodziła jednak okres poważnego zastoju i rozważano nawet przeniesienie jej w całości do kraju. Dopiero w latach 1925–1926 pojawiły się nadzieje ożywienia, tak pod względem organizacyjnym, jak finansowym. Pozyskane środki umożliwiły podjęcie koniecznych od dłuższego czasu prac remontowo-budowlanych, podczas których ujawniono zapomnianą kolekcję rycin. Było to dwieście dwadzieścia tek z grafiką usuniętych do prowizorycznego schowka w związku z przygotowaniem wystawy

[41] Pismo do Jana Modzelewskiego z odpisem uchwały Rady Ministrów w sprawie Muzeum rapperswilskiego, III-10 Rapperswiliana, syg. 1. 52. Na temat sprawy rapperswilskiej zob. m.in.: H. Zobor, *Co będzie z Muzeum Narodowem w Rapperswilu? Czy pp. Ministrowie Seyda i Głąbiński zapomnieli o własnych wnioskach i uchwałach*, „Express Poranny" 1923, nr 188, s. 2; *Z blizka i z daleka. Muzeum Polskie w Rapperswilu*, „Przegląd Wieczorny" 1924, nr 163, s. 3; *Z Senatu*, „Dziennik Rawicki" 1925, nr 178, s. 2; *Z komisji budżetowej*, „Kurier Warszawski" 1925, nr 37, s. 2; *Muzeum Narodowe w Rapperswilu*, „Wola Ludu" 1925, nr 6, s. 2; A.N., *Rapperswil do Poznania*, „Gazeta Warszawska Poranna" 1926, nr 255, s. 4.

[42] Zob. m.in. J. Muszkowski, *Zbiory rapperswilskie w Warszawie*, „Kurjer Warszawski" 1927, nr 348, s. 5–6.

[43] *Zbiory Polskiego Muzeum Narodowego w Rapperswilu. Katalog XXV wystawy Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości w kamienicy Baryczków*, Warszawa 1928.

[44] A. Lewak, *Rapperswil*, „Przegląd Warszawski" 1924, nr 31, s. 94–99; O. Halecki, *Sprawa Rapperswilu a stosunki kulturalne między Polską a Szwajcarią*, „Przegląd Warszawski" 1924, nr 32, s. 177–181; A. Lewak, *O przyszłość Rapperswilu*, „Przegląd Warszawski" 1925, nr 40, s. 63–65.

[45] Zob. A. S. Chankowski, *Muzeum Polski Współczesnej w Rapperswilu*, „Rocznik Biblioteki Narodowej" 1996, nr 32, s. 281–314; E. Jastrzębowska, *Drugi Rapperswil i jego kustosz*, „Rocznik Biblioteki Narodowej" 2004, nr 36, s. 275–298; J. Dziwoki, *Wystawy czasowe w Muzeum Polskim w Rapperswilu organizowane w latach 1936–1990*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie" 2010, nr 11, s. 119–131.

Muzeum Mickiewicza. Skłoniło to do refleksji nad dalszym przeznaczeniem zbiorów bibliotecznych. Ryciny zinwentaryzowano i wstępnie opracowano, w czym brali udział wysokiej klasy znawcy, Stanisława Sawicka i Jerzy Sienkiewicz. Zbiór został podzielony na prace dotyczące Polski (osiem i pół tysiąca), przewidziane do pozostawienia w Paryżu dla popularyzacji wiedzy o Polsce, jej historii i kulturze, oraz „ryciny obce" przewidziane do zbiorów PAU w Krakowie (około osiemnastu tysięcy odbitek luźnych i prawie drugie tyle w dziełach ilustrowanych). W sierpniu 1931 roku przedstawiciele Akademii pokwitowali odbiór czternastu pak ze sztychami, a dwa miesiące wcześniej ich wybór został zaprezentowany na wystawie TOnZP w kamienicy Baryczków[46]. Oddanie do kraju istotnej części zbiorów nie naruszyło charakteru instytucji, nie miało też wpływu na ekspozycje części muzealnej i aktywność jako stacji naukowej PAU. Rozpoczęte prace pozwoliły za to na prawie pełną inwentaryzację zbiorów wedle nowoczesnych zasad. Przede wszystkim jednak od końca lat 20. podjęto działalność wystawienniczą, poprzednio jedynie wyjątkową. Do wybuchu drugiej wojny światowej Biblioteka wraz z Muzeum Mickiewiczowskim uczestniczyła w blisko czterdziestu ekspozycjach organizowanych we własnym lokalu lub w instytucjach zewnętrznych, między innymi: „Exposition polonaise 1830–1920–1930" (Musée du Jeu de Paume, 1930), dwóch wystawach chopinowskich (1932 i 1937), twórczości Wyspiańskiego (1933), „Deux siècles de gloire militaire" (Musée des Arts Décoratifs, 1935)[47].

Wymuszone przemiany emigracyjnych muzeów niepostrzeżenie zwracały je w kierunku nowoczesnego muzealnictwa (głównie w przypadku placówki rapperswilskiej). Koncentracja działalności nie na budowaniu patrymonialnej kolekcji i tworzeniu zbioru narodowych relikwii, ale na informacji i popularyzacji wiedzy o kraju niejednokrotnie nadawała organizowanym wystawom nowatorskiego charakteru z uwagi na problematykę obejmującą sztukę współczesną, życie codzienne, etnografię. Trzeba zwrócić uwagę, że nie było to nowe w środowiskach emigranckich. Istotnym elementem narodowej propagandy poprzez kolekcjonerstwo było uczestnictwo polskich muzeów i indywidualnych zbieraczy w ówczesnych wystawach, jak wystawa historycznego rzemiosła artystycznego „Le musée retrospectif" (1865) i wystawa powszechna 1878 roku (największa manifestacja polskości na Zachodzie)[48]. Wszakże z najbardziej nowoczesną informacją muzealną w Europie tamtych czasów zetknęli się polscy uczestnicy międzynarodowego projektu Mundaneum (zwanego czasem papierowym Google). Instytucja była efektem entuzjazmu i pomysłów dwu belgijskich prawników, Paula Otleta i Henriego La Fontaine'a – ich szeroko zakrojonej idei stworzenia idealnego systemu bibliograficznego oraz zgromadzenia wszelkiej wiedzy i upowszechnienia jej wśród wszystkich. Mundaneum miało być światowym centrum naukowym, dokumentacyjnym i edukacyjnym w służbie kultury. Ogromną rolę odgrywało w nim otwarte w 1910 roku Muzeum Międzynarodowe lub Muzeum Świata (Musée Mondial) stanowiące prezentację dorobku intelektualnego ludzkości, wizualizację danych odnośnie do świata i tego, co się w nim zawiera. W praktyce ekspozycyjnej była to w miarę szeroka informacja na temat krajów za pomocą: fotografii (czasem grafiki), diagramów i wykresów statystycznych, map, raportów gospodarczych, publikacji. Mundaneum, początkowo dobrze przyjęte w świecie nauki, rozwijało się bardzo prężnie przy poparciu państwa. Umieszczono je nawet w wielkim budynku Palais Mondial w Brukseli, w 1934 roku zostało jednak nagle zamknięte przez rząd belgijski[49].

Otlet zaprosił do współpracy również dwoje polskich badaczy z Brukseli: ekonomistę i statystyka – Bolesława Iwińskiego związanego z Międzynarodowym Instytutem Bibliograficznym, oraz doktor Józefę Joteyko – lekarkę i pedagoga z Uniwersytetu. Około 1911 roku nawiązali oni nieformalne kontakty z krajem, czego wynikiem stało się z czasem tworzenie kół przygotowujących materiał ekspozycyjny w Warszawie, Krakowie, Poznaniu i Lwowie. Dość szybko zaczęły napływać pierwsze dary, dzięki czemu stworzono niemałą kolekcję. Z założenia obejmowała

[46] S. Sawicka, *Zbiory graficzne Biblioteki Polskiej w Paryżu. Na marginesie wystawy sztychów w Kamienicy Baryczków w Warszawie*, „Grafika" 1931, nr 5, s. 26–37.

[47] Zob. B. Mońkiewicz, *Musée Adam Mickiewicz a Paris. Notice explicative a 1'usage des visiteurs*, Paris 1929; F. Pułaski, *Biblioteka Polska w Paryżu w Latach 1893–1948*, Paryż 1948.

[48] T. F. de Rosset, *Polskie kolekcje i zbiory artystyczne we Francji...*, s. 99–135.

[49] Po likwidacji w 1934 roku i usunięciu Mundaneum z Palais Mondial wielokrotnie przenoszono je z miejsca na miejsce. Ostatecznie w 1992 roku zostało zainstalowane w secesyjnej kamienicy w Mons, gdzie zorganizowano osobną, poświęconą mu ekspozycję. Nie ma ona już jednak charakteru światowego muzeum z działami poszczególnych krajów. W Palais Mondial w Brukseli obecnie znajduje się muzeum samochodów Autoworld.

ona jednak nie drogocenne dzieła, zabytki i pamiątki, ale druki, plansze, tablice poglądowe, mapy, tabele, wykresy, diagramy, ilustracje, poglądowe numery pism drukowanych w kraju, wydawnictwa albumowe sztuki polskiej, sprawozdania z teatrów z fotografiami – generalnie miała to być dokumentacja kultury i cywilizacji technicznej, prawnej, edukacyjnej kraju. Dostrzegł to Mieczysław Treter, wzmiankując działalność instytucji w *Muzeach nowoczesnych*[50]. Ze względu na wybuch pierwszej wojny światowej polska ekspozycja nie doszła do skutku. Zrealizowano ją dopiero w 1931 roku w postaci zmienionej na tyle, na ile wymagało tego istnienie niepodległego państwa. Zgodnie z założeniami była to prezentacja informacji o Polsce dotycząca walorów jej ziemi, populacji, życia ekonomicznego, intelektualnego, miast, regionów i historii. Przetrwała ona tylko do zamknięcia Mundaneum w roku 1934[51].

Na tle innych muzeów emigracyjnych status Muzeum Kopernika w Rzymie był specyficzny. Chociaż koncepcję, organizację wewnętrzną i kolekcję stworzył Polak, było ono placówką włoskich instytucji i zakładów naukowych. Stanowiło to dzieło kilkunastu lat pracy Artura Wołyńskiego, postyczniowego wychodźcy, po studiach filozofii, prawa i astronomii na Sapienzie i Collegio Romano, powstałe jednak z inspiracji rektora Sapienzy i jednego z rzymskich profesorów – wszakże z zapałem, nie dysponując wystarczającymi środkami, gromadził on zbiory, nakreślał cele i plany działania, wyszukiwał ofiarodawców eksponatów. W efekcie kolekcja liczyła kilka tysięcy obiektów, druków (w tym wszystkie edycje *De revolutionibus orbium coelestium*), rękopisów, rycin, instrumentów astronomicznych, rzeźb, obrazów, numizmatów. Osiągnięcia Kopernika Wołyński rozumiał jako świadectwo polskiej kultury i nauki, toteż zwracał się o darowizny do rodaków z kraju i emigracji, co nierzadko spotykało się z krytyką[52]. W 1882 roku przekazał całość rządowi włoskiemu jako Museo Copernicano e Astronomico pod warunkiem permanentnej dostępności publicznej; wkrótce mianowano go jego kustoszem. Przez jakiś czas Muzeum było zlokalizowane w Ministerstwie Finansów, potem w budynkach Collegio Romano. Istnieje ono do dziś – nie przerwało działalności nawet w okresie międzywojennym. W latach 30. XX wieku otrzymywało subwencję z Ministerstwa Oświecenia Publicznego, przeniesiono je jednak do obserwatorium astronomicznego w Villa Mellini na Monte Mario, najwyższym wzniesieniu Rzymu. Inauguracja pod nazwą Osservatorio e Museo Astronomico odbywała się przy udziale ambasadora RP, generała Bolesława Wieniawy-Długoszewskiego[53].

Zestaw polskich placówek muzealnych w Europie należy uzupełnić o jeszcze jedną, którą znamy jednak tylko z notatki w krakowskim „Czasie" z 1935 roku:

> Przy uniwersytecie w Dijon stworzono polski gabinet naukowy, nazywany Muzeum, gromadzący znaczną ilość eksponatów z dziedziny folkloru polskiego. Również bogaty jest zbiór fotografii zabytków architektonicznych i fotografii pejzażu polskiego. Gabinet ten, służyć mający jako pomoc naukowa przy nauczaniu języka, literatury i historii Polski, cieszy się dużą popularnością[54].

Jak się wydaje, mogła to być niezbyt duża wystawka stanowiąca zaplecze lektoratu języka polskiego, utworzonego i wprowadzonego nieco wcześniej na Uniwersytecie Burgundzkim w Dijon z inicjatywy Zygmunta Lubicz-Zaleskiego. Był to działacz na rzecz polsko-francuskich relacji naukowych i kulturalnych, mianowany w 1926 roku delegatem polskiego Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego[55]. Wypada wspomnieć także „pokój Chopina", w charakterze nieco podobny do Muzeum w Solurze, udostępniany do zwiedzania od 1932 roku przez prywatnych właścicieli w pokartuzjańskim klasztorze Cartoixa de Valldemossa na Majorce, gdzie na przełomie lat 1838 i 1839 kompozytor-pianista spędził kilka miesięcy z Georges Sand[56].

Cechą charakterystyczną omawianych muzeów jest to, że powstawały one lub rozpoczynały

[50] M. Treter, *Muzea współczesne*, Warszawa 2019 (edycja oryginalna 1915), s. 159–160, 180.

[51] Muzeum Pamięci, https://muzeumpamieci.umk.pl/?p=6882 [dostęp: 18.05.2025].

[52] T. F. de Rosset, *Polskie kolekcje i zbiory artystyczne we Francji...*, s. 191.

[53] Kilka miesięcy wcześniej członek Rady Muzealnej, Franciszek Rawita-Gawroński, proponował przeniesienie do kraju jedynie biblioteki i archiwum, a pozostawienie w Szwajcarii części muzealnej, która jego zdaniem budziła spore zainteresowanie zwiedzających (F. Rawita-Gawroński, *Co zrobić z Muzeum w Rapperswilu*, „Kurier Warszawski" 1921, nr 143, s. 5–6).

[54] *Literatura-Nauka-Sztuka. Francja*, „Czas" 1935, nr 129, s. 3. Za informację o tej, nieznanej dotąd, polskiej instytucji muzealnej dziękuję doktor Aldonie Tołysz.

[55] M. Delaperrière, *Zygmunt Lubicz-Zaleski, fondateur des études polonaises en France et médiateur culturel*, „Revue des etudes slaves" 2020, nr 1–2, s. 29–43.

[56] *Celda de Frédéric Chopin y George Sand*, https://www.celdadechopin.es/ [dostęp: 15.05.2025].

intensywniejszą działalność po okresie zastoju w latach 30. XX wieku. Miało to niewątpliwy związek z odbudowywaniem i częściowo tworzeniem na nowo gospodarki oraz kultury młodego państwa polskiego i całej Europy po zniszczeniach wojny i wielkiego kryzysu[57]. Wszystkie z nich, z wyjątkiem pierwotnego Mundaneum, istnieją do dziś. Rzymskie Muzeum Kopernika należało do instytucji włoskich (obecnie Istituto Nazionale di Astrofisica), trzy pozostałe natomiast, tak Muzeum Kościuszki w Solurze, jak Muzeum Polski Współczesnej w Raperswilu oraz Muzeum Adama Mickiewicza w Bibliotece Polskiej w Paryżu, były powiązane z przedwojennym państwem polskim. Placówka w Solurze od początku jednak stanowiła własność szwajcarskiego Kosciuszko-Gesellschaft, toteż w przeciwieństwie do rapperswilskiej i paryskiej uniknęła powojennych sporów i sądowych procesów z komunistyczną władzą, która przejściowo przejęła nad nimi kontrolę[58].

BIBLIOGRAFIA

ab, *Tam, gdzie Kościuszko życie zakończył Min. Beck zainaugurował piękne muzeum pamiątek*, „Express Poranny" 1936, nr 274, s. 3.

Acacias, *Obchód stulecia zgonu Kościuszki w Szwajcarii*, „Głos" 1917, nr 241, s. 4.

A.N., *Otchłań*, „Gazeta Warszawska" 1928, nr 277, s. 3.

A.N., *Rapperswil do Poznania*, „Gazeta Warszawska Poranna" 1926, nr 255, s. 4.

A.T.E., *Muzeum Kościuszki*, „Kurier Warszawski" 1936, nr 266, s. 6.

Adamska Magdalena, *Kilka uwag na temat historii kolekcji graficznej Macieja Wodzińskiego*, [w:] *Polskie kolekcjonerstwo grafiki. Ludzie i instytucje*, red. Ewa Frąckowiak, Anna Grochala, Warszawa 2008, s. 33–41.

Bąbiak Grzegorz P., *Funeralia narodowe. Pogrzeby patriotyczne Polaków w czasach niewoli*, Warszawa 2016.

Chankowski Andrzej S., *Muzeum Polski Współczesnej w Rapperswilu*, „Rocznik Biblioteki Narodowej" 1996, nr 32, s. 281–314.

Chwalewik E., *Zbiory polskie. Archiwa, biblioteki, gabinety, galerie, muzea i inne zbiory pamiątek przeszłości*, t. 2, Warszawa–Kraków 1927.

Co słychać za kordonem? Dom Kościuszki do sprzedania, „Polak-Katolik" 1911, nr 80, s. 3.

Das Kosciuszko-Museum in Solothurn nach den Dokumenten von 1933–1944. Sammlung der Dokumente/ Muzeum Kościuszki w Solurze wedle dokumentów z lat 1933–1944. Zbiór dokumentów/ Le Musée Kosciuszko à Soleure d'après les documents des années 1933–1944. Recueil de documents, wybór i red. Jean A. Konopka, Suzanne Leisi Konopka, Solothurn 1996.

Delaperrière Maria, *Zygmunt Lubicz-Zaleski, fondateur des études polonaises en France et médiateur culturel*, „Revue des etudes slaves" 2020, nr 1–2, s. 29–43.

Dom Kościuszki w Solurze, „Nowiny" 1879, nr 183, s. 2–3.

Dziwoki Julia, *Wystawy czasowe w Muzeum Polskim w Rapperswilu organizowane w latach 1936–1990*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie" 2010, nr 11, s. 119–131.

Echo obchodu kościuszkowskiego w Solurze, „Przegląd Wieczorny" 1917, nr 273, s. 2.

Folga-Januszewska Dorota, *Muzeum definicja i pojęcie, czym jest muzeum dzisiaj*, „Muzealnictwo" 2008, nr 49, s. 200–203.

Halecki Oskar, *Sprawa Rapperswilu a stosunki kulturalne między Polską a Szwajcarią*, „Przegląd Warszawski" 1924, nr 32, s. 177–181.

Jastrzębowska Elżbieta, *Drugi Rapperswil i jego kustosz*, „Rocznik Biblioteki Narodowej" 2004, nr 36, s. 275–298.

K. Wł. W[ójcicki], *Pokój Tadeusza Kościuszki w Solurze*, „Tygodnik Ilustrowany" 1869, nr 63, s. 595–598.

Katalog zbiorów kościuszkowskich znajdujących się w Muzeum Narodowem w Rapperswylu, odbitka z: *Albumu Muzeum Narodowego w Rapperswylu*, t. IV, Kraków 1894, https://polona.pl/item-view/64ab74e1-dd2e-445d-8ea9-71ee5b008cc5?page=50 [dostęp: 20.05.2025].

Kłosowicz Barbara, *Pamięć o Tadeuszu Kościuszce*, „Cenne, Bezcenne, Utracone" 2002, nr 2, s. 28–29.

Koncert Paderewskiego w Solurze, „Dzień Dobry: Gazeta Codzienna" 1937, nr 60, s. 2.

Konopka Jan A., *Fundatorzy i dobroczyńcy Muzeum Kościuszki w Solurze*, referat na Stałej Konferencji Muzeów, Archiwów i Bibliotek Polskich na Zachodzie (SKMABPZ), Rapperswil 2015; https://mabpz.org/publikacje-b/publikacje-sesja-2016-0038-xxxviii [dostęp: 15.05.2025].

Konopka Jan A., *Kościuszko en Suisse*, „Annales. Academie Polonaise des Sciences. Centre Scientifique à Paris" 2017–2018, vol. 19, s. 121–140.

Konopka Jan A., *Ślady emigrantów polskich w zbiorach Muzeum Kościuszki w Solurze*, referat na Stałej Konferencji Muzeów, Archiwów i Bibliotek Polskich na Zachodzie (SKMABPZ), Londyn 2016; https://mabpz.org/publikacje-b/publikacje-sesja-2016-0038-xxxviii [dostęp: 15.05.2025].

Kronika. Dom Kościuszki do sprzedania, „Gazeta Kujawska" 1911, nr 83, s. 1.

Lewak A., *O przyszłość Rapperswilu*, „Przegląd Warszawski" 1925, nr 40, s. 63–65.

Lewak Adam, *Rapperswil*, „Przegląd Warszawski" 1924, nr 31, s. 94–99.

Literatura-Nauka-Sztuka. Francja, „Czas" 1935, nr 129, s. 3.

Łucka Anna, *Pamięć Tadeusza Kościuszki we Francji (w 200 rocznicę insurekcji kościuszkowskiej)*, „Notatki Płockie" 1994, nr 3, s. 21–24.

Mencfel Michał, *„Muzeum" w XVIII wieku. Z dziejów semantyki pojęcia*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Zabytkoznawstwo i Konserwatorstwo" 2021, t. 52, s. 9–23.

Mońkiewicz Bronisława, *Musée Adam Mickiewicz a Paris. Notice explicative a l'usage des visiteurs*, Paris 1929.

Morkowski Janusz, *Muzeum Kościuszki w Solurze*, referat na Stałej Konferencji Muzeów, Archiwów i Bibliotek Polskich na Zachodzie (SKMABPZ), Fawley Court 1989; https://mabpz.org/publikacje-b/publikacje-sesja-2016-0038-xxxviii [dostęp: 15.05.2025].

[57] Zob. A. Tołysz, *Kwestionariusze dla muzeów – próby ewidencji zbiorów publicznych w Polsce w dwudziestoleciu międzywojennym*, [w:] *Muzeum XXI wieku. W 100-lecie I zjazdu muzeów polskich w Poznaniu*, t. 2, red. G. Radecki, Poznań 2024, s. 11–26.

[58] Muzeum w Rapperswilu w zasadzie na każdym etapie swoich dziejów było ośrodkiem lub obiektem sporów o charakterze ideologicznym. Od 2017 roku usunięte z zamku egzystuje w stanie zawieszenia, w dużym stopniu również pod wpływem krajowej polityki.

Muszkowski J., *Zbiory rapperswilskie w Warszawie*, „Kurjer Warszawski" 1927, nr 348, s. 5-6.
Muzeum Kościuszki w Solurze, „Kurier Warszawski" 1936, nr 272, s. 26.
Muzeum Narodowe w Rapperswilu, „Wola Ludu" 1925, nr 6, s. 2.
Najcenniejszy kapitał moralny ludzkości. Mowa p. ministra Becka na otwarciu Muzeum Kościuszki w Solurze, „Express Poranny" 1936, nr 271, s. 3.
Pierre Nora, *Między pamięcią i historią: lieux de memoire*, tłum. P. Mościcki, „Tytuł roboczy: Archiwum" 2009, nr 2, s. 4–12.
Obchód kościuszkowski w Szwajcarii, „Kurier Polski" 1917, nr 282, s. 2.
Obchód kościuszkowski w Szwajcarii, „Kurier Warszawski" 1917, nr 293, s. 2.
Otwarcie muzeum Kościuszkowskiego w Solurze, „Kurier Polski" 1936, nr 267, s. 2.
Otwarcie muzeum Kościuszkowskiego w Solurze, „Kurier Poranny" 1936, nr 270, s. 5.
Pietrzycki Jan, *W kościuszkowskiej Solurze*, „Kurier Warszawski" 1917, nr 221, s. 3–4.
Pietrzycki Jan, *Ze wspomnień i pamiątek po Kościuszce*, „Kurier Warszawski" 1917, nr 285, s. 3–4.
Piskurewicz Jan, *Ośrodek kopernikański w Rzymie i jego twórcy w drugiej połowie XIX wieku*, „Komunikaty Warmińsko-Mazurskie" 2013, nr 3, s. 523–531.
Pokłosie. Dom Kościuszki do sprzedania, „Słowo" 1911, nr 95, s. 4.
Pomian Krzysztof, *Muzeum. Historia światowa*, t. 1: *Od skarbca do muzeum*, Gdańsk 2023.
Pułaski Franciszek, *Biblioteka Polska w Paryżu w Latach 1893–1948*, Paryż 1948.
Rawita-Gawroński Franciszek, *Co zrobić z Muzeum w Rapperswilu*, „Kurier Warszawski" 1921, nr 143, s. 5–6.
Rosset Tomasz F. de, *Dom Balzaka w Paryżu – próba muzeum biograficznego* (2018), https://muzeumpamieci.umk.pl/?p=6878 [dostęp: 2.06.2025].
Rosset Tomasz F. de, *Legat Macieja Wodzińskiego dla Biblioteki Polskiej w Paryżu*, „Akta Towarzystwa Historyczno-Literackiego w Paryżu" 1993, nr 2, s. 1–46.
Rosset Tomasz F. de, *Polskie kolekcje i zbiory artystyczne we Francji w latach 1795–1919. Między „skarbnicą narodową" a galerią sztuki*, Toruń 2005.
Rozmaitości. O dom Kościuszki w Solurze, „Polak-Katolik" 1912, nr 194, s. 4.
Ryszkiewicz Andrzej, *Ksawery Branicki i polonika na zamku w Montrésor*, [w:] tegoż, *Kolekcjonerzy i miłośnicy*, Warszawa 1981, s. 102–196.
Sawicka Stanisława, *Zbiory graficzne Biblioteki Polskiej w Paryżu. Na marginesie wystawy sztychów w Kamienicy Baryczków w Warszawie*, „Grafika" 1931, nr 5, s. 26–37.
Smolka Franciszek, *Dom Kościuszki do sprzedania*, „Kurier Warszawski" 1912, nr 214, s. 10.
Smulski Grzegorz, *Pamiątki kościuszkowskie w Solurze i Zuchwilu*, „Dzwon Polski" 1906, nr 229, s. 1-2.
Stulecie Kościuszki w Szwajcarii, „Kurier Polski" 1917, nr 219, s. 2.
Telegramy. Obchód kościuszkowski w Solurze, „Gazeta Poranna za 2 Grosze" 1917, nr 285, s. 4.
Tołysz Aldona, *Kwestionariusze dla muzeów – próby ewidencji zbiorów publicznych w Polsce w dwudziestoleciu międzywojennym*, [w:] *Muzeum XXI wieku. W 100-lecie I zjazdu muzeów polskich w Poznaniu*, t. 2, red. G. Radecki, Poznań 2024, s. 11–26.
Treter Mieczysław, *Muzea współczesne*, Warszawa 2019 (edycja oryginalna 1915).
Uroczysty obchód w Solurze, „Kurier Warszawski" 1936, nr 267, 2-3.
WAT, Obchód kościuszkowski w Solurze, „Nowa Gazeta" 1917, nr 513, s. 1.
Z blizka i z daleka. Muzeum Polskie w Rapperswilu, „Przegląd Wieczorny" 1924, nr 163, s. 3.
Zbiory Polskiego Muzeum Narodowego w Rapperswilu. Katalog XXV wystawy Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości w kamienicy Baryczków, Warszawa 1928.
Z komisji budżetowej, „Kurier Warszawski" 1925, nr 37, s. 2.
Z Senatu, „Dziennik Rawicki" 1925, nr 178, s. 2.
Zobor Henryk, *Co będzie z Muzeum Narodowem w Rapperswilu? Czy pp. Ministrowie Seyda i Głąbiński zapomnieli o własnych wnioskach i uchwałach*, „Express Poranny" 1923, nr 188, s. 2.
[Zygmunt Wasilewski], *Rzut oka na dzieje Muzeum Narodowego w Rapperswylu (1869-1893)*, odbitka z tomu IV „Albumu Muzeum Narodowego w Rapperswylu", Kraków 1894, s. I–XX.
[-], „Kurier Codzienny" 1879, nr 154, s. 2.
[-], „Polak" 1837, cz. 1. posz. 5, s. 48.

STRESZCZENIE

Artykuł opisuje okoliczności powstania Muzeum Tadeusza Kościuszki w Solurze, otwartego w 1936 roku jako polsko-szwajcarska inicjatywa upamiętniająca ostatnie lata Naczelnika spędzone w tym mieście. Solura była miejscem szczególnym: tu Kościuszko mieszkał od 1815 roku u rodziny Zeltnerów i tu zmarł w 1817 roku, co w XIX wieku uczyniło kamienicę przy Gurzelngasse 12 ważnym polskim miejscem pamięci. Artykuł prezentuje historię domu, działania emigracji i lokalnych władz, które doprowadziły do utworzenia muzeum, a także organizację zbiorów, rekonstrukcję pokoju śmierci Naczelnika i szeroki program gromadzenia pamiątek, w dużej mierze w formie darów i depozytów polskich instytucji.

Inicjatywa solurska jest ujęta w szerszym kontekście dwudziestowiecznej historii polskich muzeów emigracyjnych funkcjonujących w Europie Zachodniej: Muzeum Narodowego Polskiego w Rapperswilu, Muzeum Adama Mickiewicza w Bibliotece Polskiej w Paryżu, Muzeum Kopernika na rzymskim Monte Mario oraz polskiej sekcji Mundaneum w Brukseli. Autor podkreśla ich specyfikę: powstawały z myślą o ochronie narodowego dziedzictwa w sytuacji braku własnego państwa i były z natury tymczasowe – ich cel stanowiło przekazanie zbiorów przyszłej, wolnej Polsce. Po 1918 roku musiały redefiniować swoje zadania, odchodząc od roli „arki narodowych pamiątek" na rzecz działalności informacyjnej i wystawienniczej. Artykuł wskazuje także na przemiany instytucjonalne w okresie międzywojennym, sygnalizuje dyskusje wokół nowych programów muzealnych (między innymi II Rapperswil 1937) oraz ich szerszy kontekst europejski – od tradycji polskich miejsc pamięci po nowoczesne modele dokumentacyjne, takie jak Mundaneum. Muzeum w Solurze było najmłodsze i najbardziej stabilne spośród polskich muzeów emigracyjnych – funkcjonuje do dziś bez przerwy od 1936 roku dzięki wsparciu władz lokalnych i społeczeństwa szwajcarskiego.

Słowa klucze: muzeum, kolekcja, muzea polskie na Zachodzie, Muzeum Tadeusza Kościuszki w Solurze, Muzeum Narodowe Polskie w Rapperswilu, Biblioteka Polska w Paryżu, Muzeum Mikołaja Kopernika w Rzymie

SUMMARY

The article describes the circumstances of the establishment of the Tadeusz Kościuszko Museum in Solothurn. Opened in 1936, it was a Polish-Swiss initiative to commemorate the last years of the Commander-in-Chief's life spent in the city. Solothurn was a special place: Kościuszko lived with the Zeltner family at Gurzelngasse 12 from 1815 until his death in 1817, making this house an important Polish memorial site in the 19th century. The article presents the history of the house and the activities of the émigré community and local authorities that led to the creation of the museum. It also covers the organisation of the collections and the reconstruction of the Commander's death chamber, as well as an extensive programme of collecting memorabilia, largely in the form of donations and deposits from Polish institutions. The Solothurn initiative forms part of the broader context of 20th-century Polish émigré museums operating in Western Europe, including the Polish National Museum in Rapperswil, the Adam Mickiewicz Museum at the Polish Library in Paris, the Copernicus Museum on Monte Mario in Rome and the Polish section of the Mundaneum in Brussels. The author emphasises the unique nature of these museums, which were established to protect the national heritage in the absence of a Polish state. They were intended to be temporary, with the aim of transferring the collections to a future, free Poland. Following the events of 1918, they had to redefine their role, shifting their focus from that of an "ark of national memorabilia" to information and exhibition activities. The article also highlights institutional changes during the interwar period and discusses new museum programmes, (including the II Rapperswil 1937), in the broader European context, from the tradition of Polish memorial sites to modern documentation models such as Mundaneum. The Solothurn museum was the youngest and most stable of the Polish émigré museums. Thanks to the support of the local authorities and Swiss society, it has been operating continuously since 1936.

Keywords: museum, collection, Polish museums in the West, Tadeusz Kościuszko Museum in Solothurn, Polish National Museum in Rapperswil, Polish Library in Paris, Copernican Museum in Rome